

granicach, tj. od 135,52 cm (Średnie Małe) do 137,34 cm (BdPN Wołosate). Średni obwód klatki piersiowej wynosił 173,76 cm, najwyższą wartość wykazano u klaczy z BdPN Wołosate (177,48 cm). Średni obwód nadpęcia wynosił 17,76 cm, różnice pomiędzy poszczególnymi obiektami były nieznaczne.

Uzyskane wyniki są zdecydowanie mniejsze od wykazanych przez innych autorów [1, 2], zarówno w odniesieniu do wszystkich klaczy jak i do populacji w Odrzechowej. Może to oznaczać w hodowli powrót do „dawnego hucuta”, niskiego, krępego, idealnie sprawdzającego się w terenach górskich.

Niski wzrost i szeroki grzbiet jest zaletą koni pracujących w hipoterapii.

Koń huculski ze względu na wszechstronność wykorzystania, a ponadto wrodzoną łatwość radzenia sobie w górskim terenie zawsze będzie miał zwolenników.

Literatura: 1. Brzeski E., Kulisa M., Jackowski M., 1993 – Konie huculskie. Cz.IV. Zesz. Nauk. AR w Krakowie, 283, Zoot. z. 29, 9-15. 2. Brzeski E., Kulisa M., 1993 – Charakterystyka biometryczna koni huculskich. Zesz. Nauk. AR w Krakowie, 283, Zoot. z. 29, 83-90. 3. Krzemiński M.P., Kario W., 1991 – Huculy – konie Połonin. Parol Company, Kraków.

Stan pogłowia i znaczenie hodowlane kóz

Roman Niżnikowski, Ewa Strzelec,
Dominik Popielarczyk

SGGW

Organizacja zagospodarowania koziego mleka jest zależna od istniejącej konkurencji, porównywalnej z sektorem przetwórstwa mleka krowiego, jakkolwiek mleko kozie w zasadzie nie jest sprzedawane, lecz konsumowane lokalnie (bezpośrednio). Chociaż większość światowej populacji ludzi ma dostęp do mleka koziego, to w krajach rozwijających się nieformalna (nieoficjalna) ankieta o sytuacji w danym kraju wykazała, że prawdopodobnie mniej niż 5% całego mleka jest sprzedawane. Mleko kozie jest głównie konsumowane na miejscu, rozdawane sąsiadom lub sprzedawane w wioskach przez właścicieli kóz. Jest to często reszta mleka, które zostaje po wykarmieniu kozłąt (Dubeuf i wsp., 2002).

We Francji więcej niż 90% mleka koziego jest sprzedawane w postaci serów. Tłumaczy się to na dwa sposoby:

1) rodzimy rynek i eksport dla typowych serów francuskich regularnie się rozwijał od 50 lat; wzrost ten został utrzymany również w latach dziewięćdziesiątych;

2) państwo wspierało francuskie organizacje i grupy ekspertów szczegółowymi regulacjami, a wsparcie finansowe zachęcało do powstania rodzimych organizacji (FNEC, ANI-CAP), centrów technicznych (np. ITPC) oraz związków organizujących ocenę użyteczności, szczególnie w odniesieniu do ras alpejskiej i saoneńskiej.

Dobry ekologiczny wizerunek kozich produktów jest powiązany często z agroturystyką, szczególnie w wielu regionach górskich. Ten trend obserwowany jest w środkowych i południowo-zachodnich rejonach Europy (Alpy włoskie, Pireneje hiszpańskie, Portugalia itd.). W krajach Europy Północnej, gdzie kozy kiedyś także występowały, dzisiaj większość pogłowia zanikła w następstwie bardziej intensywnej produkcji (mleko krowie), z wyjątkiem pewnych regionów, w których utworzono rynki niszowe, jak w Norwegii z powodu specyficznej kultury (starodawna produkcja kozia i tradycyjne sery, np. Brunost). W Holandii sektor przetwórstwa mleka koziego rozwinięto po 1970 r., ale od 1984 (zastosowanie kontyngentu na mleko krowie) zainteresowanie wzrosło znacząco z 20 mln

litrów w 1996 r., skupowanego przez 4 mleczarnie, do ponad 50 mln litrów, przeznaczonych do produkcji serów w typie gouda lub innych innowacyjnych serów dla rynku holenderskiego i eksportu.

Chociaż produkcja mleka koziego w Europie Południowej sięga ponad 80% całej europejskiej produkcji i jest tradycyjnym produktem od wieków, jest ono mniej doceniane niż mleko i sery owcze w Hiszpanii, Włoszech, Grecji i Portugalii. W tych krajach produkcja kozich przetworów mlecznych związana jest z mniej lub bardziej rozległą produkcją mięsa koziego. Tradycyjnie gorsza sytuacja produktów z mleka koziego zawsze była problemem dla organizacji i waloryzacji prawdziwego sektora mlecznego wtedy, kiedy nie ma zdefiniowanego popytu na produkty z mleka koziego. Poprawa produktywności kóz mogłaby być często rozważana jako konieczny warunek niezbędny do wzrostu konkurencyjności między kozami a owcami mlecznymi w krajach takich, jak Grecja, Portugalia, Cypr i Włochy.

W USA, w okresie ruchu „powrotu do natury” w latach 1960-1970, mleko kozie było uważane za jedyny substytut mleka krowiego. We wczesnych latach 1980 sery kozie zaczęły być przysmakami smakoszy. W 1997 r. było 11 456 kozich ferm posiadających 145 678 kóz i dostarczających 34 mln litrów mleka. „Przemysł kóz” jest obecnie znaczący i każdy stan ma swoje własne stowarzyszenie hodowców kóz. Ten sektor jest czynnie uczestniczący w magazynowaniu, targach i wprowadzaniu innowacji. W krajach rozwiniętych sektor kóz jest mały, chociaż potrafi być dobrze zorganizowany (Niemcy). Natomiast w innych rejonach świata sektor mleka koziego jest słabo zorganizowany i większość mleka jest konsumowana przez właścicieli lub sprzedawana lokalnie.

W pozostałych regionach świata sytuacja w produkcji mleka koziego jest rozmaita. Na przykład w Indiach stwierdzana jest najwyższa produkcja mleka koziego w Azji, ale głównie na poziomie lokalnym, a sektor mleka koziego oraz skup wydają się być pozbawione struktury organizacyjnej w porównaniu do sektora mleka krowiego. Natomiast w Ameryce Południowej kilka znaczących regionalnych punktów skupu (500 tys. litrów) mleka koziego jest utworzonych w krajach takich, jak Brazylia, Meksyk, Argentyna, Chile. Jednak ich ważność ekonomiczna jest nadal marginalna.

Podmiejskie systemy produkcji w krajach rozwijających się skupiają stada wokół wielkich miast (centrów urbanizacyjnych), wykorzystujących w żywieniu często produkty uboczne przemysłu lekkiego, uzupełniane obficie otrębami (roughage). W tym wypadku mleko kozie jest relatywnie drogie i sprzedawane dla dzieci oraz zamożnej ludności. W przyszłości ten rodzaj produkcji będzie się szybko rozwijał ze względu na znaczne tempo procesów urbanizacyjnych Afryki,

Tabela 1
Światowe pogłowia kóz

Kontynent	Kraj	Liczba (tys. szt.)
Afryka	Etiopia	183 525
	Algieria	17 000
	Egipt	3500
	Nigeria	3527
	RPA	24 300
	Tunezja	6550
Azja	Chiny	465 198
	Indie	15 736
	Izrael	123 500
	Jordania	68
	Liban	640
	Turcja	445
Europa	Albania	8057
	Bułgaria	1120
	Francja	970
	Grecja	1200
	Włochy	5300
	Holandia	1375
	Norwegia	180
	Portugalia	50
	Rumunia	760
	Federacja Rosyjska	573
	Hiszpania	1700
	Polska	2830
		193,4*
	Ameryka	USA
Meksyk		1350
Argentyna		9100
Brazylia		3500
Chile		8700
Australia i Oceania	Australia	200
		648
Świat		703 146

Źródło: FAO, 2001.

*Ryniewicz Z. i Bagnicka E., 2003 – Wieś Jutra, 8 (61), 15-16.

Tabela 3
Kozy objęte oceną (szt.) w latach 1990–2002

Wyszczególnienie	Lata												
	1990	1991	1992	1993	1994	1995	1996	1997	1998	1999	2000	2001	2002
Kozy objęte oceną	580	823	1109	2075	3219	5118	4762	3942	3226	3223	3689	4486	4423
Kozy wpisane do ksiąg	–	–	–	708	1239	1800	1967	2204	2005	2063	2512	2887	3049
Liczba stad ocenianych	131	152	165	198	197	248	223	204	122	94	86	104	103
Średnio w stadzie	4,4	5,4	5,7	10,5	16,3	20,6	21,4	19,4	26,6	34,3	42,9	43,1	42,9

Tabela 4
Rozmieszczenie kóz wg regionów w Polsce (%)

Wyszczególnienie	Lata												
	1990	1991	1992	1993	1994	1995	1996	1997	1998	1999	2000	2001	2002
Białystok	3,8	–	7,3	5,9	5,2	5,4	2,1	2,0	1,6	0,8	0,33	0,22	0,00
Bydgoszcz	–	–	–	–	–	0,7	0,9	1,1	3,0	3,9	5,18	7,09	6,69
Koszalin	10,9	7,3	7,6	21,6	21,4	21,2	25,5	20,3	21,8	21,8	22,23	22,92	24,94
Lublin	–	–	–	2,5	5,7	6,4	9,1	8,6	5,6	4,8	0,62	1,60	1,40
Łask	–	–	–	–	–	–	–	4,3	4,9	3,8	0,46	0,53	0,75
Malbork	12,9	14,0	5,4	2,1	3,4	3,6	4,4	4,6	5,1	3,6	3,66	3,77	3,23
Nowy Targ	–	–	12,9	17,2	13,2	15,9	16,3	14,1	10,6	10,7	10,73	5,42	3,21
Olsztyn	–	–	1,7	4,3	3,0	4,2	6,2	9,1	8,4	10,7	10,65	10,81	8,27
Opole	50,7	41,7	36,5	22,0	22,6	9,8	5,2	4,5	4,4	4,6	5,15	5,66	6,90
Piotrków	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–
Trybunalski	3,4	22,2	12,6	17,8	14,4	12,4	15,2	7,1	5,7	3,1	–	–	0,00
Poznań	18,3	14,8	11,2	5,8	10,0	8,0	8,0	16,5	28,0	32,6	38,95	40,55	43,36
Szczecin	–	–	4,8	0,5	0,4	10,6	5,6	6,5	–	–	–	–	0,00
Warszawa	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	2,03	1,43	1,24

Ameryki Łacińskiej i Azji. Stan pogłowia w ważniejszych państwach świata, jak również globalna produkcja mleka koziego w tych regionach przedstawione zostały w tabelach 1 i 2.

Aktualny stan pogłowia, jak też poziom produkcji mleka koziego w Polsce, na tle sytuacji ogólnoswiatowej, w tym przede wszystkim europejskiej, uznać należy za znaczny. Pogład ten zdaje się być potwierdzony danymi zestawionymi w tabeli 3, obrazującymi liczbę kóz znajdujących się pod oceną, liczbę stad oraz średnie wielkości stada i liczby kóz wpisanych do ksiąg. Pod względem liczby kóz pod oceną najwyższy poziom obserwowano w latach 1995 i 1996, po czym liczebność tych zwierząt w poszczególnych latach ulegała różnym wahaniom. Za niezwykle ciekawą tendencję uznać należy stały wzrost liczby kóz zapisywanych do ksiąg oraz powiększanie się średniej wielkości stada, mimo różnych trendów stwierdzanych w odniesieniu do liczby stad znajdujących się pod oceną. Jest to tendencja zmierzająca do koncentracji produkcji w większych stadach i łączenia jej z przetwórstwem mleka.

Ocena rozmieszczenia kóz w Polsce (tab. 4) wskazuje na koncentrację zwierząt głównie w województwach wielkopolskim i zachodniopomorskim, natomiast najmniej kóz stwierdza się w województwach podlaskim i świę-

Tabela 2
Światowa produkcja mleka koziego

Kontynent	Kraj	Produkcja mleka koziego (tys. ton)
Afryka	Etiopia	2764
	Algieria	–
	Egipt	155
	Tunezja	15
	Maroko	12
	państwa pld. Sahary	35
Azja	Chiny	2421
	Cypr	7085
	Indie	255
	Izrael	29
	Jordania	3320
	Liban	14
	Syria	19
	Turcja	39
		80
		249
Europa	Albania	2321
	Francja	69
	Grecja	460
	Włochy	460
	Norwegia	150
	Portugalia	20,7
	Bułgaria	42
	Rumunia	215
	Hiszpania	–
	Polska	350
Ameryka	Meksyk	38* (2001 r.)
	Brazylia	341
	Chile	132
		141
Australia i Oceania		nie rejestrowana
Świat		12 514

Źródło: FAO, 2001.

*Niżnikowski R., Strzelec E., Popielarczyk D., 2003 – Ann. Warsaw. Agricult. Univ. SGGW, Anim. Sci. 39, Supl. 162-166.

tokrzyskim. Świadczy to o najlepszej organizacji skupu i zagospodarowania mleka koziego w woj. wielkopolskim i zachodniopomorskim. W pozostałej części kraju dominuje sprzedaż bezpośrednio mleka lub jego przetworów.

Stopniowo następuje stabilizacja struktury rasowej kóz w Polsce. Wśród kóz białych dominują białe uszlachetnione (tab. 5) oraz saaneńskie, przy stałej tendencji spadkowej udziału kóz białych bezrasowych. Stwierdzone jest również występowanie mieszańców kóz białych z burskimi i anglonubijskimi, w związku z pracami nad wytworzeniem ras i linii kóz mięsnych, co przy intensywnym propagowaniu spożycia mięsa koziego jest działaniem ciekawym i potrzebnym, wymagającym jednak jeszcze sporego wysiłku, aby zamierzony cel został osiągnięty. Ogólnie jednak udział kóz białych, mimo ich dominacji w pogłowiu, spada na rzecz rosnącego zainteresowania kozami ras barwnych (tab. 6).

Tabela 5
Struktura rasowa populacji kóz białych utrzymywanych w kraju w latach 1994–2002

Rok	Białe uszlachetnione		Saaneńskie		Białe bezrasowe		Białe x burskie białe x anglonub.		Ogółem n
	n	%	n	%	n	%	n	%	
1994	2475	90,7	254	9,3					2729
1995	3671	84,8	394	9,1	236	5,4	30	0,7	4331
1996	3355	84,7	445	11,3	132	3,3	28	0,7	3960
1997	2541	80,8	408	13,0	177	5,6	17	0,6	3143
1998	1814	73,0	415	16,8	213	8,7	19	0,8	2461
1999	1707	71,0	451	18,7	227	9,4	22	0,9	2407
2000	2132	78,0	477	17,5	117	4,3	7	0,2	2733
2001	2404	77,9	484	15,7	194	6,3	3	0,1	3085
2002	2381	75,28	704	22,26	71	2,24	7	0,22	3163

Tabela 6
Struktura rasowa populacji kóz barwnych utrzymywanych w kraju w latach 1994–2002

Rok	Barwne uszlachetnione		Alpejskie		Toggenburskie		Barwne bazrasowe		Ogółem n
	n	%	n	%	n	%	n	%	
1994	328	75,4	107	24,6					453
1995	159	20,2	208	26,4	91	11,6	329	41,8	787
1996	186	23,2	278	34,7	77	9,6	261	32,5	802
1997	175	21,9	273	34,2	46	5,7	305	38,2	799
1998	351	45,9	234	30,6			180	23,5	765
1999	442	54,2	261	32,0			113	13,8	816
2000	684	66,7	278	27,1			64	6,2	1026
2001	1060	75,7	314	22,4			27	1,9	1401
2002	925	74,12	279	22,36			44	3,53	1248

Tabela 7
Wydajność mleczna kóz białych w latach 1994–2002

Wyszczególnienie	Lata									
	1994	1995	1996	1997	1998	1999	2000	2001	2002	
Liczba kóz, szt.	1997	2818	3170	2626	2091	2055	2351	2623	2415	
Dni doju	263	250	244	250	246	253	259	256	254	
Wydajność mleka, kg	566,6	547,2	496,3	514,4	531,6	570,0	625,4	557,0	526,8	
Tłuszcz, kg	20,0	19,0	17,6	18,1	18,1	20,0	21,8	19,2	18,9	
Tłuszcz, %	3,5	3,5	3,5	3,5	3,4	3,3	3,5	3,4	3,6	
Białko, kg	16,4	15,8	14,6	14,8	15,5	17,0	18,1	16,2	16,0	
Białko, %	2,9	2,9	2,9	2,9	2,9	3,0	2,9	2,9	3,0	

Tabela 8
Wydajność mleczna kóz barwnych w latach 1994–2000

Wyszczególnienie	Lata									
	1994	1995	1996	1997	1998	1999	2000	2001	2002	
Liczba kóz, szt.	306	413	625	655	655	679	875	1112	3505	
Dni doju	250	258	262	261	273	260	254	256	254	
Wydajność mleka, kg	573,7	520,1	511,8	506,4	560,4	578,4	556,3	519,9	537,5	
Tłuszcz, kg	20,7	20,1	17,7	17,7	18,8	19,7	19,9	18,5	19,3	
Tłuszcz, %	3,6	3,9	3,5	3,5	3,4	3,4	3,5	3,6	3,6	
Białko, kg	17,2	17,1	15,2	14,6	16,8	17,5	17,0	15,7	16,4	
Białko, %	3,0	3,3	3,0	2,9	3,0	3,0	3,0	3,0	3,0	

Wśród kóz barwnych zdecydowanie dominują kozy barwne uszlachetnione i alpejskie, przy prawie całkowitym już zaniku występowania kóz toggenburskich i ograniczaniu udziału w pogłowie kóz barwnych bezrasowych. Uznać jednak należy, że występujące tendencje zmiernają we właściwym kie-

runku, ponieważ zarówno wśród kóz białych, jak i barwnych, odnotowuje się stały spadek udziału w pogłowie kóz bezrasowych, co stanowi cel hodowlany, zmierzający do utrzymywania pogłowia ustabilizowanego genetycznie i o wysokim poziomie użyteczności.

Wiodącym kierunkiem użytkowania kóz w Polsce jest kierunek mleczny. Rezultaty oceny poziomu wydajności mlecznej zostały przedstawione w tabelach 7-9. Stwierdzić można, że poziom użyteczności mlecznej kóz białych i barwnych jest podobny. W tabeli 9 przedstawiono dane dotyczące obu grup rasowych łącznie. Zarówno pod względem wydajności mleka, jak też i długości laktacji oraz zawartości tłuszczu i białka w mleku, nasze kozy krajowe nie ustępują kozom hodowanym w innych krajach, takich jak Francja czy Niemcy, a nawet mogą nieznacznie je przewyższać pod tym względem. W Polsce nie jest jeszcze stosowany wybór lub zapis osobników wybitnych pod tym względem do specjalnych rejestrów, choćby na wzór praktyk dotyczących hodowli owiec i innych kierunków użytkowania. W Niemczech w tym celu wybiera się 10% osobników o najwyższej w kraju wydajności mlecznej, spośród których rekrutują się matki kóz. Taki kierunek działania prowadzi do poprawy poziomu wydajności mlecznej uzyskiwanego potomstwa, co warto jest rozważenia pod kątem zaadaptowania tej praktyki hodowlanej w Polsce. Również w zakresie cech rozrodu kóz daje się zauważyć wysoki ich poziom (tab. 10), jednak z tendencją do obniżania się wskaźników plenności, które już spadły znacznie niżej, aniżeli w wiodących pod tym względem państwach europejskich. Trzeba nad tym problemem się poważnie zastanowić, by móc jednoznacznie stwierdzić, jakimi przyczynami jest to spowodowane.

W wypadku wskaźnika użyteczności rozpłodowej mamy do czynienia z bardzo groźną tendencją. Niezwykle niski jego poziom spowodowany jest wzięciem pod ocenę jedynie kózek, ponieważ w większości stad kóz są likwidowane stosunkowo szybko po urodzeniu, co czynione jest ze względu na spożywanie przez nie w trakcie odchowu mleka, które jest towarem handlowym, decydującym o opłacalności chowu tego gatunku zwierząt gospodarskich. To „macosze” traktowanie kóz prowadzi do stosowania w reprodukcji osobników o dość przypadkowym pochodzeniu, gdyż głównie dba się o zachowanie „czystości rasy”, a nie poziomu użyteczności. Stan taki wynika z faktu, że gatunek ten jeszcze nie doczekał się w Polsce programu hodowlanego oraz reformy dotowania prac nad doskonaleniem hodowlanych tych zwierząt.

Ze względu na dążenia do zwiększenia efektywności produkcji mlecznej, za niezbędne uznać należy:

- opracowanie programu hodowlanego; jest to zadanie bardzo trudne, ze względu na koncentrację produkcji praktycznie w dwóch regionach kraju; z tego też względu rozpocząć należy od programów regionalnych wszędzie tam, gdzie

Tabela 9
Wydajność mleczna kóz białych i barwnych w latach 1990–2002

Wyszczególnienie	Lata												
	1990	1991	1992	1993	1994	1995	1996	1997	1998	1999	2000	2001	2002
Liczba kóz, szt.	580	690	974	1290	2283	3231	3795	3281	2756	2734	3226	3735	3505
Dni doju	268	274	270	271	260	257	247	252	253	255	258	256	254
Wydajność mleka, kg	620,9	626,0	531,8	543,9	549,0	591,0	498,9	512,8	538,5	572,1	607,0	546,0	537,5
Tłuszcz, kg	22,1	24,4	20,0	20,5	20,9	20,5	17,9	18,0	18,3	19,9	21,3	19,0	19,3
Tłuszcz, %	3,9	3,9	3,8	3,8	3,5	3,5	3,5	3,5	3,4	3,3	3,5	3,5	3,6
Białko, kg	–	17,0	15,2	16,0	17,3	16,7	14,7	14,8	15,8	17,1	18,0	16,1	16,4
Białko, %	–	2,9	2,9	2,9	2,9	2,9	2,9	2,9	2,9	3,0	2,9	2,9	3,0

Tabela 10
Wskaźniki użytkowości rozplodowej kóz (%) w latach 1990–2002

Wskaźnik	Lata												
	1990	1991	1992	1993	1994	1995	1996	1997	1998	1999	2000	2001	2002
Plodność	97,4	94,0	96,0	96,0	95,0	85,3	89,3	91,2	91,4	92,6	92,6	92,2	93,4
Plenność	183,0	187,0	176,0	170,0	174,2	171,0	170,0	168,1	164,0	173,7	169,3	168,5	164,0
Odchów koźląt	93,0	95,0	99,0	93,0	91,7	94,0	90,0	91,0	92,0	–	49,6*	39,4*	41,5*

*W latach 2000–2002 odnotowano odchów kózek.

koncentracja chowu kóz jest największa (woj. wielkopolskie, zachodniopomorskie, kujawsko-pomorskie i opolskie); w pozostałej części kraju należy wypracować program oparty na przetwórstwie mleka we własnym zakresie, prowadząc do umożliwienia rolnikom uzyskiwania kredytów preferencyjnych, z naciskiem na produkcję przetworów promowanych lokalnie; tego typu działalność prowadzona jest w województwach

warmińsko-mazurskim, lubelskim, pomorskim i w innych regionach, stawiających na rozwój agroturystyki;

– utworzenie rejestrów wysokiej mleczności, np. na podstawie corocznych wyników oceny wartości użytkowej w zakresie cech mleczności, oraz rejestrów wysokiej plenności;

– organizacja stacji odchowu i oceny kozłów, w których zwierzęta te będą odchowywane wspólnie w ujednoczonych warunkach środowiskowych oraz zostaną poddane ocenie wartości hodowlanej; osobniki dobrze ocenione powinny być wykorzystane w stacjach unasienniania do kolekcji nasienia;

– w regionach o wysokiej koncentracji hodowli kóz warto podjąć propagowanie sztucznego unasienniania.

Wszystkie te zadania potwierdzają konieczność opracowania i przygotowania programów regionalnych i w konsekwencji programu ogólnokrajowego, którego celem powinno być uporządkowanie hodowli i doskonalenie poziomu użytkowości. Tempo, w jakim ten stan zostanie osiągnięty, decydować będzie o tym, na ile konkurencyjna będzie nasza produkcja koziarska po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej.

Wizyta delegacji francuskich hodowców owiec w Polsce

Jacek Wójtowski¹, Zbigniew Ściana²

¹AR w Poznaniu, ²Ferma Owiec i Kóz w Chudopczykach, Fundacja „Barka”

W kontekście zbliżającego się przystąpienia Polski do Unii Europejskiej coraz większego znaczenia nabierają kontakty polskich hodowców z farmerami i branżowymi związkami producentów zwierząt i żywności z krajów unijnych. Niektóre z nich mają już nawet kilkunastoletnią tradycję. Tak jest, m.in., w przypadku Związku Hodowców Owiec Masywu Centralnego (Owernia – Francja) i Fundacji „Barka” (woj. wielkopolskie). Kontakty te, pielęgnowane od połowy lat dziewięćdziesiątych, m.in. poprzez coroczne szkolenia polskich pracowników we Francji oraz francuskie doradztwo techniczne, zaowocowały w roku 2000 sprowadzeniem do Polski stada 120 maciorek rasy białej masywu centralnego (BMC).

W tym roku znalazły one swój wyraz w wizycie przedstawicieli Związku Hodowców Owiec Masywu Centralnego, która miała miejsce od 20 do 25 maja. Delegacja w składzie: prezes Francuskich Związków Hodowców Zwierząt Gospodarskich Jean-Luc Chauvel z małżonką Monique, doradca ds. hodowlanych Regionalnego Związku Hodowców Owiec Masywu Centralnego dr Michel Perrin i hodowca rasy BMC Maurice Delabre swój pobyt w Polsce rozpoczęli od wizyty w Zakopanem i Nowym Targu – siedzibie Regionalnego Związku Hodowców Owiec. Zagadnienia związane z chowem i hodowlą owiec w tym największym pod względem liczebności tego gatunku zwierząt regionie w kraju, przedstawili gospodarze regionu: prof. dr hab. Julian Ciuruś (Stacja Owczarstwa Górskiego w Bielance, IZ Kraków) i pracownik nowotarskiego ZHO Andrzej Borowicz.

W ciągu dwóch następných dni gościnni gospodarze oprowadzali francuską delegację po najciekawszych, pod względem hodowlanym, gospodarstwach Podhala, zapoznając ich ze specyfiką chowu owiec w polskich górach, co pozwoliło francuskim hodowcom na porównanie lokalnych warunków chowu z warunkami środowiskowymi produkcji owczarskiej Masywu Centralnego i Owernii. Duże zainteresowanie towarzyszyło zwiedzaniu bacówek, produkujących bundz, bryndzę i oscypki, poznawaniu stosowanych narzędzi i tradycyjnych metod wyrobu serów z mleka owczego oraz pięknego stylowego budownictwa góralskiego.